BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVII 120

1.4

PIESN NABOZNA O NAYSWIĘTSZEY PANNIE

w Obrázie Gidelskim.

BÁdź pochwalon BOZE práwy,
Zá Twoie przedźiwne ſpráwy;
Ktory dla ludu wiernego,
Dáieſz łáſki z Skárbu Twego.
Bo gdy kácerſtwo przeklęte
Bluźniło Obráży Swięte;
Nádałeś Polſkiey Koronie,
Ku Twey Czći, á iey obronie,
Obraz Mátki Syná Twego,
W Gidlách dźiwnie ziáwionego.
Ian Cecek, z parą bydlęty
Orząc, ználazł Obraz Swięty,
Obraz málinki ozdobny,
PANNIE z Dźiećiną podobny,
Z głazu kámieniá zrządzony,
Swiátłem dźiwnie otoczony;
Klęknęły mu w iárzmie woły,
On záś zdrętwiáwſzy ná poły,
Wźiął go z nabożney proſtoty,
Przeſtáwſzy ſwoiey roboty;

INSTYTUT OSSOLIŃSKIEGO.
12.409

Wniosł w Dom, żonie zchować kazał,
Spraw Boskich w tym nie uważał:
Tá záś w Rántuch uwiniony,
Z szátámi w skrzynię włożony,
Przez długi czás przechowáłá,
Nikomu się nie zwierzáłá.
Lecz BOG nie chcąc Skárbu tego,
Dłużey mieć utáionego,
Ná wszystko domostwo iego,
Zesłał z dopuszczenia swego,
Ciężkie y ćiemne choroby,
Wszystkie złożywszy Osoby.
A gdy ták długo chorzeli,
Rátować się nie zdoleli,
Przydáno im służebnicę,
Przez ktorą BOG táiemnicę,
Tákim sposobem objáwił,
Kiedy iásność nową stáwił
Nád skrzynią, gdźie był schowány,
Ten Obraz Przeczystey PANNY,
Ktora skrzynię otworzywszy,
Obraz Swiety tám zoczywszy,
Ich głupstwo w tym strofowáłá,
O czym Kápłánom znáć dáłá.

XVII-120-II

Kto-

Ktorzy; iák Obraz záſtáiąc,
W iáſności Cudu uznáiąc,
Wźięli do Kośćiołá ſwego,
Dla Dokumentu dáłſzego.
Skoro tám Obraz wnieśiony,
Owym ćiemnym wzrok wrocony,
W czym iż nowy Cud uznáno,
BOGV chwałę oddawáno.
Był u Fáry czás nie máły,
Tám iż nie miał godney chwały,
Ná tęż rolą z kąd był wźięty,
Przeniosł ſię ten Obraz Swięty.
Tám świátłośćią objáwiony,
W Bożą Mękę był wpráwiony.
Zewſząd tám ludźie zbiegáli,
Gdyż wielkich łaſk doznawáli.
Znowu tám długi czás báwił,
Poki BOG tego nie ſpráwił,
Że Káplicę zmurowáno,
Dominikánom oddáno;
By Obraz pod ich dozorem,
Wſławił ſię więkſzym Honorem.
Potym z Boſkiey Opátrznośći,
Stánął Kośćioł wſpániáłośći.

Gdźie Obraz máły w widzeniu,
Wielkiey mocy w poćieszeniu,
Káżdy tám smutku pozbywa,
Gdy Tey Pánny szczerze wzywa
Vmárli biorą wskrzeszenia,
Rożni chorzy uzdrowienia,
Z Więźniow okowy spadáią,
W Przypadkách rátunki znáią:
Zgołá káżdy zdrowy bywa,
Ktory w chorobie záżywa
Winá, ktorym iest obmyty
Obraz, w Gidlách známienity.
Wszyscy wołamy do Ciebie,
PANNO krolniąca w Niebie.
Abyś czártowskie naiázdy,
Potłumiłá ná czás káżdy.
Spraw Swięta PANNO niech znáią
Co ten Obraz náwiedzáią.
Rátunek w káżdey potrzebie,
Ktorego zebrzą przez Ciebie.
Swięta PANNO nád PANNAMI,
Rácz się przyczynić zá námi,
Vproś grzechow odpuszczenie,
Po śmierći wieczne zbáwienie.

8839
II

15.876